

Wyuczona bezradność

24 grudnia 2014

Wśród wszelkiej maści metod i technik przesłuchań w raporcie na temat więzień CIA pojawia się również jedna nowa, o której do tej pory nie słyszano. Wyuczona bezradność sprawi, że więzień tak jak w piekle Dantego – utraci wszelką nadzieję.

Pośród blisko 600 stron raportu poświęconemu metodom śledczym CIA pojawia się pewne pojęcie – „wyuczona bezradność”. Czym ono jest, tłumaczy nam portal DefenseOne. Z raportu wynika, że technika ta została opracowana przez dwóch psychologów znanych pod pseudonimami: „Grayson Swigert” i „Hammond Dunbar”. Pojęcie to ma jednak znacznie dłuższą historię i sięga końca lat 60. kiedy to Martin E. P. Seligman z Uniwersytetu w Pensylwanii postawił hipotezę głoszącą, że „kiedy wydarzenia są poza kontrolą, organizm uczy się, że jego zachowania i ich skutki są od nich niezależne i tym samym uczy się motywacyjnych, poznawczych i emocjonalnych efektów braku kontroli”. Oznacza to, że sytuację kiedy badany osiąga taki stan bezradności, że staje się pozbawiony jakichkolwiek myśli dotyczących ucieczki. W końcu akceptuje on taki stan rzeczy i nie próbuje go zmieniać.

W ostatnich latach pracujący nad tą hipotezą neurologowie doszli do wniosku, że w wyniku określonej stymulacji mózg osiąga w pewnym momencie stan wyuczonej bezradności. Jedną z takich stymulacji mają być tortury, podczas których badany traci jakąkolwiek nadzieję na funkcjonowanie poza trwającym stanem cierpienia, nie jest on w stanie w ogóle myśleć o przyszłości.

Jak się okazuje wnioski z tych badań były uważnie analizowane przez specjalistów z CIA i zastosowane podczas przesłuchań jeńców zatrzymanych w trakcie trwania „wony z terroryzmem”. Jak informuje DefenseOne CIA zapewniło uprzednio zabezpieczyć swoich pracowników i prowadzącym śledztwa nie grozi

jakiegokolwiek oskarżenie.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)